

Sygn. akt: VII C 1748/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w L. VII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Renata Mierzwicka
Protokolant:	sekr. sądowy Andrzej Janas

po rozpoznaniu w dniu 04 czerwca 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko J. Z. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda M. L. (1) na rzecz pozwanego J. Z. (1) kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt VII C 1748/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 grudnia 2013 r. powód M. L. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego J. Z. (1) kwoty 18.329,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi począwszy od dnia 26 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Żądanie obejmowało także zasądzenie od pozwanego poniesionych przez powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż poczynił ze swojego majątku na rzecz pozwanego liczne przesunięcia środków pieniężnych bez podstawy prawnej, których łączna kwota wyniosła 18.329,50 zł. Powód wskazał, iż odbywał u pozwanego staż zawodowy zorganizowany i finansowany przez Powiatowy Urząd Pracy, zaś po jego zakończeniu został zatrudniony przez pozwanego na stanowisku mobilnego doradcy klienta. W trakcie stażu powoda, pozwany na podstawie umowy leasingu nabył na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej samochód O. (...), który został mu oddany do korzystania. Z poczynionych ustaleń stron wynikało, że powód będzie mógł po zakończeniu leasingu wykupić za 1% wartości, pod warunkiem że będzie uiszczał miesięczne raty leasingowe. Powód przystał na taką propozycję i dokonywał wymaganych płatności rat. Po rozwiązaniu stosunku pracy, powoda nie było stać na przejęcie samochodu i dalsze płatności rat leasingowych. Zwrócił samochód pozwanemu i wezwał do zwrotu poczynionych przez siebie wpłat.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 lutego 2014 r. pozwany J. Z. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W treści pisma pozwany przyznał, iż łączył go z powodem stosunek pracy. Przyznał także, że samochód O. (...) został nabyty w ramach leasingu operacyjnego za namową powoda. Wszelkie wpłaty środków pieniężnych w ocenie pozwanego odbyły się w oparciu o postawę prawną, dlatego też nie można uznać za zasadne dochodzone roszczenie. Z daleko posuniętej ostrożności pozwany wskazał, iż stosunek prawny pomiędzy stronami należałoby poczytywać za umowę najmu, i na tej też podstawie podniósł on zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od dnia 07 kwietnia 2008 r. J. Z. (1) prowadzi indywidualną działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w L.. Przedmiotem jego działalności jest pośrednictwo kredytowe oraz działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych. Począwszy od dnia 15 października 2012 r. pozwany zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej.

Dowód:

- informacja z ceidg, k. 12.

W grudniu 2009 r. M. L. otrzymał od J. Z. (1) propozycję odbycia stażu zawodowego. Powód miał odbyć sześciomiesięczne szkolenie i zostać zatrudniony na stanowisku mobilnego doradcy klienta.

W dniu 04 stycznia 2010 r. M. L. rozpoczął odbywanie stażu zawodowego w firmie (...), który został zorganizowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Z..

Po rozwiązaniu stosunku pracy z M. K., powód objął jej stanowisko, tj. mobilnego doradcy klienta, przejmując całość jej obowiązków. Zmiana zakresu wykonywanych czynności nastąpiła w okresie trwania stażu zawodowego i z uwagi na to powód otrzymał od pozwanego służbowy samochód, który służył mu od w celu dojazdów do pracy, na szkolenia we W. oraz na spotkania z klientami.

/okoliczności bezsporne/

W dniu 26 stycznia 2010 r. powód podczas jazdy służbowym samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) spowodował wypadek komunikacyjny. W wyniku zdarzenia ww. samochód uległ poważnemu uszkodzeniu, czyniąc jego naprawę nieopłacalną.

Powód zobowiązał się do naprawienia wyrządzonej szkody.

Dowód:

- kserokopia notatki urzędowej KMP Z. z dnia 26.01.2010 r., k. 50;

- oświadczenie z dnia 20 maja 2010 r., k. 60;

- przesłuchanie powoda (01:11:24-01:12:25), k. 101;

- zeznania pozwanego (01:35:28-01:37:35), k. 101.

W związku z brakiem środka transportu wymaganego dla potrzeb związanych z prowadzeniem w sposób nieprzerwany działalności przedsiębiorstwa, konieczne stało się pozyskanie kolejnego samochodu. W tym celu powód przedstawiał pozwanemu wybrane oferty leasingowe.

W kwietniu 2010 r. pozwany wyraził gotowość do wzięcia samochodu w ramach zobowiązania leasingowego i przekazanie tego samochodu powodowi do użytku służbowego i prywatnego, pod warunkiem że powód zapłaci kwotę

4.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczony samochód V. (...) o nr rej. (...) oraz zwróci udzieloną pożyczkę w kwocie 1.100 zł. Powód miał przekazać pozwanemu kwotę 5.000 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z samochodu do celów prywatnych.

W dniu 14 kwietnia 2010 r. pozwany zawarł z (...) Funduszem (...) umowę leasingu operacyjnego samochodu O. (...). Przy zawarciu umowy pozwany uiścił kwotę 2.259,50 zł tytułem czynszu inicjalnego i kwotę 1.000 zł tytułem zaliczki na zakup przedmiotu leasingu. W dniu 16 kwietnia 2010 r. samochód został wydany pozwanemu, a następnie przekazany powodowi do używania.

Powód w ramach umówionej pożyczki zapłacił w dniu 15 kwietnia 2010 r. czynsz i opłatę manipulacyjną w łącznej kwocie 4.277,50 zł bezpośrednio na konto leasingodawcy. Kwota 500 zł wpłacona w dniu 07 maja 2010 r. na rachunek bankowy pozwanego oraz opłata rejestracyjna w kwocie 302 zł stanowiła dalszą kwotę wynagrodzenia za korzystanie z samochodu.

Kwota 4.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczenia w wypadku komunikacyjnym samochodu V. (...) o nr rej. (...) została powodowi rozłożona na 8 równych rat, płatnych do końca miesiąca począwszy od czerwca 2010 r.

Pozwany zwrócił powodowi środki jakie zapłacił tytułem wynagrodzenia za korzystanie z samochodu, gdyż w jego ocenie swoim zachowaniem i zaangażowaniem w wykonywaną pracę zasłużył na nieodpłatne korzystanie z samochodu firmowego, nawet wykorzystywanego w celach prywatnych.

Dowód:

- umowa przedwstępna z dnia 13 kwietnia 2010 r., k. 17;
- wydruki z rachunku bankowego powoda, k. 20-31;
- umowa leasingu z dnia 14 kwietnia 2010 r., k. 51-54;
- protokół zdawczo-odbiorczy, k. 55;
- umowa przelewu wierzytelności, k. 56;
- oświadczenie z dnia 20 maja 2010 r., k. 60;
- zaświadczenie z rachunku bankowego pozwanego, k. 67.

Pierwsza rata leasingu opłacona przez pozwanego wyniosła kwotę 798,83 zł i została uiszczona w dniu 26 kwietnia 2010 r.

Pozwany zawarł umowę ubezpieczenia samochodu z (...) S.A. z siedzibą w W. i uiścił całość składki za polisę w kwocie 2.050 zł. Umowa ubezpieczenia pojazdu w następnym roku kalendarzowym została zawarta z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W.. Składa z tego tytułu wyniosła kwotę 1.663 zł i została w całości opłacona przez pozwanego.

Dowód:

- dowody wpłaty I raty leasingowej, k. 58;
- umowa ubezpieczenia zawarta z (...) S.A., k. 59;
- umowa ubezpieczenia zawarta z (...) S.A., k. 66.
- zaświadczenie z rachunku bankowego pozwanego, k. 67.

Od dnia 01 lipca 2010 r. M. L. został zatrudniony przez pozwanego na podstawie umowy o pracę, najpierw na okres próbny do dnia 30 września 2010 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Następnie od dnia 01 października 2010 r. pomiędzy stronami została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony. Od dnia 01 kwietnia 2011 r. powód był zatrudniony u pozwanego na 1/32 etatu. Stosunek pracy pomiędzy stronami trwał do dnia 31 maja 2011 r. i ustał w wyniku rozwiązania za porozumieniem stron.

Dowód:

- umowa o pracę z dnia 30 czerwca 2010 r. wraz z warunkami zatrudnienia, k. 13-14;
- umowa o pracę z dnia 01 października 2010 r., k. 15;
- świadectwo pracy z dnia 31 maja 2011 r.

Powód nie przekazywał środków na spłatę rat leasingowych. Pozwany nie dokonywał także potrąceń z wynagrodzenia za pracę powoda w oparciu o ten tytuł.

Dowód:

- lista płac, k. 61-65.

Pozwany zwrócił się do powoda z propozycją zatrzymania samochodu służbowego, jednakże ten odmówił z uwagi na brak środków finansowych przeznaczonych na jego utrzymanie.

/okoliczność bezsporna/

Pismem z dnia 13 czerwca 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 17.179,50 zł. Pozwany odmówił zapłaty żądanej kwoty.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru, k. 32-33;
- odpowiedź pozwanego z dnia 26 czerwca 2012 r., k. 34.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przechodząc do merytorycznych rozważań zgłoszonego roszczenia w pierwszej kolejności należało ocenić dochodzone przez powoda roszczenie w kontekście przywołanych przez niego przepisów art. 405 k.c. Wprawdzie powód zgodnie z zasadą *iura novit curia* nie ma obowiązku przytoczenia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 2008 r., II CSK nr 449/07, Lex nr 442515), jednak, gdy to uczyni, Sąd rozpoznający sprawę musi okoliczność tę uwzględnić. Jak wynika bowiem z wyroku wydanego przez Sąd Najwyższy w dniu 27 października 1999 r. w sprawie o sygn. akt III CKN 407/98 (LEX nr 50697) wprawdzie kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia należy do sądu, ale nie można wykluczyć, że powołanie przez stronę określonej normy prawa materialnego jako mającej stanowić podstawę rozstrzygnięcia o tym roszczeniu wiąże sąd w tym sensie, że stanowi uzupełnienie okoliczności faktycznych określających żądania pozwu (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 par. 1 k.p.c.). Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, chociaż nie jest wymagane zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. i zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*, to nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, gdyż pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (zob. m. in. wyrok z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 152; wyrok z dnia 27 października 1999 r. III CKN 407/98 oraz wyrok z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 305/02).

W powyższym kontekście uznać należało, że powód wyraźnie sprecyzował podstawę dochodzonego przez siebie roszczenia. W zakresie zasądzenia kwoty 18.329,50 zł należało zatem zbadać, czy na kanwie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy doszło do bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego kosztem powoda. Przepis art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Bezpodstawne wzbogacenie jest zatem szczególnym zdarzeniem prawnym, w wyniku którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja, polegająca na wzroście majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej osoby zubożonej. Bezpodstawne wzbogacenie jest samoistnym źródłem zobowiązania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 sierpnia 2007 r., V CSK 152/2007), a podmiot, który został bezpodstawnie wzbogacony, ma obowiązek zwrotu nienależnej korzyści (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/2006). Celem roszczenia o wydanie bezpodstawnego wzbogacenia jest przywrócenie równowagi zachwianej nieuzasadnionym przejściem jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego (wyrok SN z dnia 13 maja 1988 r., III CRN 83/88, OSNCP 1989, nr 5, poz. 84, OSPiKA 1989, z. 7-12, poz. 149, PiP 1990, z. 5, s. 114).

Ponadto na uwadze mieć trzeba, że dyspozycja art. 405 k.c. wyznacza trzy podstawowe przesłanki do powstania roszczenia o zwrot wzbogacenia, mianowicie: wymaga się, aby doszło do wzbogacenia majątku jednej osoby, uzyskanego kosztem majątku innej osoby, by wzbogacenie i zubożenie pozostawało ze sobą w związku w tym znaczeniu, że wzbogacenie jest wynikiem zubożenia, a zatem by miały wspólne źródło, oraz by wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej. W judykaturze podkreślono, że bez znaczenia jest, w wyniku jakiego zdarzenia nastąpiło wzbogacenie; może to być działanie wzbogaconego, zubożonego, osoby trzeciej, a także jakiegokolwiek inne zdarzenie. Istotnym jest jedynie, by w wyniku tego zdarzenia nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego (wyrok SN z dnia 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98, LEX nr 55389). Dodatkowo przyjęto, iż dla istnienia wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. nie ma znaczenia wina wzbogaconego lub jakakolwiek inna forma jego uchybienia lub zaniedbania, bezprawność ani związek przyczynowy w ujęciu art. 361 § 1 k.c. (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 1999 r., I CKN 1128/97, niepubl.). Zauważono także, że dla istnienia bezpodstawnego wzbogacenia nie ma znaczenie ani wiedza, ani wola osoby wzbogaconej, a do bezpodstawnego wzbogacenia może dojść nawet wbrew woli tej osoby (wyrok SN z dnia 09 stycznia 2002 r., V CKN 641/00, LEX nr 54331).

Konieczną przesłanką roszczenia z art. 405 k.c. jest istnienie współzależności między powstaniem korzyści w majątku wzbogaconego a uszczerbkiem w majątku zubożonego. Ta współzależność polega przede wszystkim na tym, że zarówno korzyść jak i uszczerbek są wynikiem jednego zdarzenia (por. wyrok SN z dnia 18 grudnia 1968 r., I CR 448/68, LEX nr 6331, oraz z dnia 22 listopada 2006 r., V CSK 189/06, LEX nr 391791). Korzyść której dotyczy przywołany przepis art. 405 k.c. musi być uzyskana bez podstawy prawnej jakiegokolwiek rodzaju. Jest tak wówczas, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1998 r., II CKN 18/98, LEX nr 479355). Odnosząc się do wskazanych przesłanek wskazać należy, że wzbogacenie polega na uzyskaniu korzyści majątkowej w jakiegokolwiek postaci i może polegać na nabyciu rzeczy lub praw lub powiększeniu zakresu tych praw. Zubożenie polega na zmniejszeniu efektywnym majątku zubożonego, a w efekcie powstanie uszczerbku majątkowego po jego stronie i zawsze przyjmuje postać majątkową.

W ocenie Sądu Rejonowego nie ma wątpliwości, że nie zaistniały w rozpoznawanej sprawie przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia, albowiem powód dokonywał zapłaty na rzecz powoda uprzednio umówionych kwot pieniężnych tytułem zwrotu udzielonej pożyczki w kwocie 1.100 zł, wynagrodzenia za korzystanie z samochodu służbowego przez powoda na cele prywatne przez powoda, odszkodowania za zniszczenie ruchomości w postaci samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...). Nie doszło zatem do wzbogacenia pozwanego kosztem majątku powoda, gdyż powód dokonując zapłaty poszczególnych kwot wyraźnie wskazywał w poleceniu przelewu tytuł poczynionych wpłat. Powyższe nie powodowało wątpliwości co do ich podstawy prawnej. Twierdzenia powoda o innym przeznaczeniu kwot wpłacanych na rachunek bankowy pozwanego nie zostały skutecznie udowodnione. Wątpliwości Sądu co do zgodności z prawdą twierdzeń powoda wywołały także, znaczące różnice i dysproporcje w wysokości kwota wpłacanych na rzecz pozwanego a wysokością zobowiązań pozwanego, które stanowiły poszczególne płatności. Tytułem wyjaśnienia niezrozumiałe w ocenie Sądu jest fakt, iż powód miał płacić raty leasingowe w kwocie 500 zł miesięcznie, gdy

rzeczywista wysokość tych rat wynosiła kwotę 798,93 zł. Podobnie ustalenie można poczynić wobec wysokości polisy ubezpieczeniowej w (...) S.A. z siedzibą w W. na zakup, której powód miał wręczyć pozwanemu kwotę 2.800 zł. Polisa wyniosła zaś kwotę 2.050 zł. Należy przypomnieć, że zgodnie z regulacją art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powołana zasada w analizowanym stanie faktycznym zobowiązywała powoda do przedstawienia dowodów uzasadniających zgłoszone przez niego roszczenie. Z przepisem art. 6 k.c. koresponduje z art. 232 k.p.c., który nakłada na strony obowiązek wykazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to co do zasady należy uznać, iż dany fakt nie został udowodniony. Powód nie przedstawił żadnego dowodu, z którego wynikałoby że rzeczywiście wręczał pozwanemu środki pieniężne we wskazanych kwotach, stąd też Sąd nie mógł uznać jego żądania za udowodnione.

Nadto, wszystkie dokonane przez powoda wpłaty nastąpiło w oparciu zawarte pomiędzy stronami sporu umowy, którymi były umowy pożyczki oraz umowa najmu, a także zobowiązanie do naprawienia szkody powstałej w wyniku deliktu powoda. Nie można zatem uznać, że wystąpiła przesłanka bezpodstawnego wzbogacenia jaką jest „działanie bez podstawy prawnej”. Brak podstawy prawnej ujmowany jest w judykaturze i piśmiennictwie w sposób zobiektywizowany – jako brak tytułu prawnego, legitymizującego przesunięcie korzyści majątkowej do majątku wzbogaconego (przysporzenie majątkowe dokonywane jest bez prawnego uzasadnienia). Brak podstawy prawnej oznacza brak (lub odpadnięcie) „celu prawnego”, czyli *causa* świadczenia. Niewątpliwie doszło do zapłaty należności przez powoda na rzecz pozwanego, jednak nie można uznać, iż nastąpiło to bez podstawy prawnej. Powyższe zostało potwierdzone przez samego powoda, gdyż w tytułach zleceń przelewów wprost wskazywał podstawę dokonanej wpłaty środków.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, przedłożonych przez strony dokumentów, zeznań świadka J. Z. (2) oraz - w ograniczonym zakresie - na podstawie zeznań świadków W. L. i A. K. i przesłuchań powoda i pozwanego. Sąd dał wiarę dokumentom przedłożonym przez powoda uznając, że nie było podstaw do ich kwestionowania. W ocenie Sądu, przedłożone przez powoda potwierdzenia przelewów stanowiły dowód tego, że dokonał on dyspozycji przekazania środków na podstawie wskazanych w ich treści tytułów. Inną kwestią było natomiast, jakie w ich oparciu należy wyciągnąć wnioski natury faktycznej i prawnej. W ocenie Sądu Rejonowego, z dokumentów tych nie można było wnioskować, że wskazane wpłaty nastąpiły bez podstawy prawnej. Za wiarygodne uznał Sąd zeznania świadka J. Z. (2), które były spontaniczne, szczere i logiczne oraz korelujące z dokumentami przedłożonymi przez powoda i pozwanego.

Dowody w postaci zeznań świadków A. K. i W. L. oraz przesłuchanie powoda, Sąd ocenił jako niewiarygodne. Po pierwsze dlatego, że świadkowie nie byli obecni przy wręczeniu przez powoda pozwanemu J. Z. (1) środków finansowych, a informacje o tym co się działo czerpali jedynie z relacji powoda M. L.. Ponadto zeznania W. L. zawierały w tym zakresie wiele sprzeczności i pomimo wielokrotnie zadawanych pytań na te same okoliczności, nie był on w stanie udzielić jednoznacznych odpowiedzi. Artykuł 233 § 1 k.p.c. pozostawia sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, zakłada włączenie w skład oceny także takich niewymiernych elementów, jak zachowanie się stron i świadków w czasie składania zeznań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966r., II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21). W ocenie Sądu, W. L. po usłyszeniu zasadniczych pytań dotyczących sporu między stronami usiłował uniknąć udzielenia na nie bezpośredniej odpowiedzi zbaczając na inne wątki. W miarę postępu przesłuchiwania świadka jego zeznania stawały się nadto coraz bardziej nerwowe, niespójne i nielogiczne, co wzbudziło nadto dodatkowe zastrzeżenia Sądu odnośnie ich wiarygodności mając na względzie również i wcześniej poczynione uwagi. Po drugie, dowody wpłat przedstawione do pozwu, jak i do odpowiedzi na pozew ukazują wykonane przelewy między stronami, w szczególności ze wskazaniem tytułu prawnego ich dokonania. W tym świetle nie wiadomo dlaczego miałyby być one uznane za dokonane bez podstawy prawnej. Nadto z samego zaświadczenia sporządzonego przez bank (...) S.A. z siedzibą w W. można wywodzić, że pozwany zwrócił powodowi środki pieniężne otrzymane tytułem wynagrodzenia za korzystanie z samochodu w celach prywatnych, a zatem pozwany nie był wzbogacony kosztem powoda. Po trzecie dlatego, że sytuacja materialna powoda, co zresztą przyznali świadkowie i powód nie była finansowo dobra, zatem nie można dać wiary, że powód był gotów i mógł przeznaczać wszystkie

otrzymane w danym miesiącu środki finansowe na spłatę rat leasingu samochodu, zwłaszcza, że jak podał musiał on dodatkowo z własnych środków pokryć koszt zakupu paliwa i innych kosztów takich jak przeglądy techniczne czy wymiana oleju. Nie można pominąć także okoliczności, iż rata leasingu wynosiła prawie 800 zł, a zatem jeżeli powód miał płacić te należności powinien on dokonywać wpłat w tej właśnie wysokości, a nie w kwocie 500 zł. W tych okolicznościach przyznanie racji twierdzeniom powoda oraz świadkom A. K. i W. L. byłoby niezgodne z logiką i doświadczeniem życiowym. Z dołączonych do pozwu potwierżeń przelewów wynika, że powód mógł przedstawić wszystkie dowody wpłat dokonywanych na rzecz pozwanego. Skoro, jak powód twierdzi nie miał zaufania do pozwanego, gdyż wszystkie ustalenia odbywały się z nim jedynie „na słowo”, dziwne jest nie zabezpieczył się i nie zażądał pokwitowań za wręczane pozwanemu środki pieniężne.

Nie można pominąć okoliczności, że kwota wydatkowana przez powoda jest dodatkowo niezgodna z twierdzeniami świadka J. Z. (2). Niezbędne zatem było ściśle wykazanie przez powoda jakie konkretnie kwoty zostały wydane na zapłatę dwóch ubezpieczeń komunikacyjnych i rat leasingowych, a ogólne oświadczenia w tej kwestii, zaprzeczone przez pozwanego, niezgodne same ze sobą, np. tak jak w przypadku wysokości składki za polisy ubezpieczenia, jak i wysokości rat leasingowych, powodują, że Sąd Rejonowy ustalił, iż powód nie wykazał, że pozwany bezpodstawnie się wzbogacił, a jego majątek zubożył. Poza tym, logiczną konsekwencją poczynienia przez powoda na rzecz pozwanego licznych wpłat bez tytułu prawnego, powinno być wcześniejsze wezwanie powoda do zwrotu środków, tymczasem nic takiego nie miało miejsca przez ponad rok od czasu rozwiązania stosunku pracy przez strony.

W efekcie powyższych rozważań prawnych należało uznać za niezasadne dochodzone z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia roszczenie powoda opiewające na kwotę 18.329,50 zł. Na marginesie należy wskazać, że powód w żaden sposób nie przybliżył jakie kwoty składają się na żądane roszczenie, zaś wyszczególnione w pozwie kwoty po ich zsumowaniu nie pozwalają chociażby w przybliżeniu na osiągnięcie dochodzonej kwoty. Z racji, iż dochodzone roszczenie nie znalazło uwzględnienia w oparciu o podstawę prawną, na której zostało wytoczone, zbędne było dokonywanie oceny zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego.

Mając na uwadze powyższe nie można przyjąć, iż pozwany bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem powoda i zgodnie z treścią art. 405 k.c. zobowiązany jest do jej zwrotu. Dlatego też powództwo zostało oddalone w całości, o czym Sąd orzekł w pkt I wyroku.

Z uwagi na to, że powód w całości przegrał sprawę, Sąd rozliczył koszty procesu na podstawie art. 98 k.p.c., gdyż jako strona przegrywająca sprawę obowiązany jest zwrócić pozwanemu na jej żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te złożyła się kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego określone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz kwota 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej uiszczanej od udzielonego pełnomocnictwa.